

HOMIF

Inspirations

marzec - kwiecień - maj
2023

MAGAZYN
WYPOSAŻENIA
WNĘTRZ

ART_s DÉCO_{ratifs}

Chérie Tamara – królowa Art Déco



Do you speak Design?

 Salone
del Mobile.
Milano

18_23.04.2023

Fiera
Milano, Rho

is for Bookcase

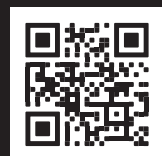
Leftfort / Glo Pastori

Salone Internazionale del Mobile / Euro luce, International Lighting Exhibition / Salone Internazionale del
Complemento d'Arredo, International Furnishing Accessories Exhibition / Workplace3.0 / S.Project / SaloneSatellite



fieramilano

salonemilano.it



... jutro pobiegniemy szybciej, dalej wyciągniemy ramiona ...

„The Great Gatsby”, F. Scott Fitzgerald

Kochani Czytelnicy,

Zapraszam Was do lektury pierwszego w tym roku, wiosennego wydania HOME Inspirations. Witam Was cytatem w kilku słowach oddającym ducha epoki Art Déco, której poświęcamy ten numer magazynu.

Art Déco, styl życia i twórczości, styl sztuki i dizajnu, wszechobecny w latach dwudziestych minionego wieku, był okresem hedonistycznego zachłyśnięcia się życiem po dramatycznych wydarzeniach I wojny światowej. Ten zachwyt widać w stylu aranżacji wnętrz, w obrazach tej epoki, słycać go w nutach jazzu i dynamicznych krokach charlestona. Ten zachwyt pięknem chcemy Wam w tym numerze pokazać – w postaciach, w miejscach i wydarzeniach, które prezentujemy.

Magazyn dedykujemy przedstawicielom branży wyposażeniowej w szerokim jej ujęciu. Dodatkowo piszemy o nowych trendach i produktach, które debiutują na rynku.

Wizjonerzy i rzemieślnicy – to nowy cykl artykułów przedstawiający wpływowe osobowości. Zgodnie z przewodnim motywem numeru, przybliżamy Wam życie i twórczość „królowej Art Déco”, Tamary Łempickiej.

W tym numerze również wywiad z Rafałem Hampel – pomysłodawcą i prowadzącym podcast „Spokojnie o wnętrzach”.

W cyklu „Miejsca warte odwiedzenia” przenosimy się do Londynu, by podziwiać hotel Claridge’s, architektoniczne dziedzictwo epoki Art Déco.

Zachęcam do lektury nowego numeru HOME Inspirations.



Agnieszka Pilars

Redaktor naczelna magazynu HOME Inspirations

Szukajcie nas

na  

HOME Inspirations magazyn

SPIS TREŚCI

OD REDAKCJI	3
CO W NUMERZE	4
TRENDS&COLORS	
Chérie Tamara – królowa Art Déco	8
ARTs DÉCORatifs	12
„Rok 2023 zapowiada się obiecująco” Rozmowa z Rafałem Hampel- autorem i prowadzącym podcast „Spokojnie o wnętrzach”	20
Modne wnętrza w 2023 roku	24
MIEJSCA WARTO ODWIEDZENIA	
Londyński Claridge’s – arcydzieło w stylu art déco	30
HOME	
Wiosenne przebudzenie	38
Trendy 2023 w aranżacji stołu na Wielkanoc	40
Znakomity start Heimtextil 2023	44
Święto wzornictwa	48
Florabo i biofiliczny dizajn	52
NOWOŚCI	56



home&you

Zainspiruj się! z HOME Inspirations



Unsplash

HOME
Inspirations

WYDAWNICTWO

PILARS MEDIA

ul. Elbląska 67/68, 01-737 Warszawa

tel: 501 687 458

agnieszka.pilars@pilarsmedia.pl

www.instagram.com/homeinspirationsmagazyn/www.facebook.com/Magazyn-HOME-Inspirations-100427144986335www.facebook.com/TargiHome/www.targihome.pl

REDAKTOR PROWADZĄCA

Agnieszka Pilars

SKŁAD

MN-graf Małgorzata Niecko

Za treść ogłoszeń redakcja ponosi odpowiedzialność w granicach wskazanych w ust. 2 art. 42 ustawy Prawo prasowe. Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i adyustacji zamówionych tekstów. Przedruk, kopiowanie lub powielanie w jakiegokolwiek formie treści zawartych w piśmie, w części lub całości bez pisemnej zgody Wydawnictwa jest całkowicie zabronione.



Producent i importer firan oraz zasłon z Turcji. Oferta obejmuje bogaty wybór produktów, w tym taśmy, gipiury oraz zazdrostki, które idealnie uzupełnią każdy wystrój wnętrza.

Serdecznie zapraszamy do współpracy wszystkie sklepy, pracownie oraz firmy, które specjalizują się w kompleksowej aranżacji wnętrza.



A Dorn Sp. z o.o.

ul. Nadrzeczna 3B/A9
05-552 Wólka Kosowska

www.adornfirany.pl

+48 605 161 696



RAD-POL
MEBLE STYLOWE, TKANINY

www.tkaninydekoracyjne.com.pl

www.rad-pol.com.pl



KLASYKA I STYL
zawsze w modzie

POSIADAMY TKANINY: KLASYCZNE | NOWOCZESNE | FIRANOWE | ZASŁONOWE |
ROLETOWE | OBICIOWE | AKUSTYCZNE | OUTDOOROWE | TRUDNOPALNE FR | EASY CLEAN |
]GOBELINY | PODSZEWKI | SKÓRY | EKO-SKÓRY| PASMANTERIĘ |
TAŚMY DO FIRAN I ZASŁON | KORONKI

AL. JEROZOLINSKIE 200 I PIĘTRO DZIAŁU TKANIN |
TEL. +48 608 608 494 | E-MAIL: TKANINY@RAD-POL.COM.PL



RAD-POL
MEBLE STYLOWE, TKANINY



KLASYKA I STYL

zawsze w modzie



1 Szezlong Arr Sipario | 2 Lampa EL 343-143 |
3 Witrynka Arr Diamante | 4 Lustro Karo | 5 Sofa Arr Allure

Chérie Tamara

- królowa Art Déco

Najdroższym dziełem polskiego artysty sprzedanym na początku 2020 roku w londyńskim domu aukcyjnym Christie's za zawrotną cenę 82 milionów złotych jest Portret Marjorie Ferry. Obraz powstał w 1932 roku w Paryżu na zamówienie bogatego narzeczonego Marjorie Ferry, angielskiej śpiewaczki estradowej. Pozowała ona najlepszej portrecistce epoki, Tamarze Łempickiej.



Tamara Łempicka w sukni projektu Marcela Rochasa, detal | 1931, fot. Madame d'Ora

Obrazy Tamary Łempickiej na aukcjach sztuki sprzedawane są za dziesiątki milionów złotych. Obok kanadyjskiej piosenkarki Joan Mitchell i amerykańskiej rzeźbiarki Louise Bourgeois, jest ona trzecią najdrożej sprzedawaną artystką na świecie. Jej dzieła znajdują się w kolekcjach Madonny, Jacka Nicholsona, Barbry Streisand czy Jerrego Mossa.

Tamara Łempicka, nazywana „królową Art Déco”, największe legendy na swój temat stworzyła sama. W styczniu 1932 roku, gdy udzieliła wywiadu warszawskiemu tygodnikowi „Świat”, reporter przedstawił ją czytelnikom w następujący sposób: „Sylweta zupełnie paryska. Duże, jasne, wnikliwe oczy,

włosy blond i nos grecki, lekko zgarbiony. Usta ukarminowane i paznokietki wymanikiurowane ochrą. Wzrost, jak na kobietę, okazały. Stroje wymarzone, futra najdroższe! Budzi zaciekawienie już swoją prezencją.” Ekstrawagancka w każdym aspekcie swojego artystycznego życia, sama kształtowała swój wizerunek, a nawet ... biografię.

Wczesne dzieciństwo. Moskwa - Warszawa

Urodziła się jako Tamara Rozalia Gurwik-Górska w 1898 roku najprawdopodobniej w Moskwie. Ona sama twierdziła jednak, że jej ojczyzną jest Polska. Matka Tamary, pochodząca z zamożnej rodziny Malwina Dekler,

wyszła za mąż za rosyjskiego mecenasa żydowskiego pochodzenia, Borysa Gurwika-Górskiego, który porzucił rodzinę, gdy jego córka miała zaledwie kilka lat.

Tamara dobrze się czuła w zamożnym świecie kulturalnej i towarzyskiej elity Warszawy, do której należeli jej dziadkowie, Bernard i Klementyna Deklerowie. Rodzina przyjaźniła się w Arturem Rubinsteinem i Ignacym Paderewskim. Dzieciństwo spędzone z dziadkami w otoczeniu sztuki, pobierane lekcje rysunku i muzyki, nauka języków obcych, podróże z babcią Deklerową do Włoch i zachwyty klasycznym malarstwem renesansowym, z całą pewnością wpłynęły na rozwój artystycznej ścieżki kariery Tamary. Podobnie jak pobyt

w Petersburgu, do którego przeprowadziła się w 1911 roku, zamieszkując u wujostwa, Stefy i Maurycego Stifterów.

Pierwsza miłość. Petersburg

Petersburg otworzył przed nastoletnią Tamarą drzwi do świata kultury i bogatego życia towarzyskiego. Tu, w Akademii Sztuk Pięknych doskonalili technikę rysunku, a na jednym z bali kostiumowych poznała przystojnego radcę prawnego, Tadeusza Łempickiego. Nie było szansy, by młody prawnik nie zwrócił na nią uwagi, na bal przyszła bowiem przebrana za pasterkę, a na sznurku ciągnęła dwie łańsliwe gęsi. Tadeusz Łempicki – syn Marii Norwidowej, bratanicy poety Cypriana Kamila Norwida i szlachcica Juliana Łempickiego herbu Junosza – był doskonałą partią na męża. Tak przynajmniej sądziła Tamara, jej wuj Stifter miał go bowiem za „bezrobotnego prawnika” o „reputacji kochasia”.

Tamara dopięła jednak swego i w 1916 roku wyszła za mąż za Tadeusza. Niedługo potem przyszła na świat ich córka Marie Christina Łempicka, znana później jako Kizette de Lempicka-Foxhall. Mała Kizette często pozowała mamie do portretów, które zapewniły Tamarze wiele nagród.

Szczęście rodziny przerwał wybuch rewolucji bolszewickiej. Tadeusza aresztowano, ale dzięki staraniom żony, która przystała na układ ze szwedzkim konsulem, został uwolniony i wraz z żoną wyemigrował do Paryża. Niebawem dołączyły do nich matka i siostra Tamary, Adrianna.

Emigracja. Paryż

Życie w Paryżu zderzyło Tamarę z problemami, których nigdy wcześniej nie doświadczyła. We Francji byli tylko biednymi emigrantami. By przeżyć i opłacić wynajmowany na poddaszu mały pokój, Tamara zaczęła wyprzedawać biżuterię, a siostra namówiła ją do malowania.



André Kertész, *Woman in car* | 1928

Łempicka nie miała wyjścia, zwłaszcza że mąż, złamany duchowo przez więzienne doświadczenia, nie miał sił ani chęci pracować. Tamara rozpoczęła naukę w paryskiej Akademii Sztuk Pięknych – jej nauczycielem był między innymi Maurice Denis, przyjaciel Paula Gauguina, potem szkoliła się w pracowni kubistycznego malarza André Lhote'a.

W Paryżu Tamara nie tylko maluje, ale również udziela się towarzysko. Sporo czasu spędza w Luwrze, czerpiąc inspiracje z holenderskich, włoskich i francuskich dzieł sztuki. W 1922 roku Salon d'Automne po raz pierwszy wystawia jej prace, a Łempicka staje się sławną portrecistką. Paryż ją uwielbia. Bogaci Francuzi zamawiają u niej naturalnej

wielkości portrety, które maluje całymi dniami, a noce spędza w kawiarniach, nawiązując głośne romanse. Będą one potem przyczyną rozpadu jej małżeństwa, Tadeusz bowiem w 1927 roku złożył pozew o rozwód. Tymczasem Tamara zachwyca się paryskim życiem i odnoszonymi sukcesami, doskonale wpisując się w styl dwudziestolecia międzywojennego.

Królowa Art Déco

Paryska twórczość lat dwudziestych nie bez powodu zapewniła Łempickiej tytuł „królowej Art Déco”. To w dwudziestoleciu międzywojennym stworzyła swoje najświetniejsze dzieła. Obrazy z tego okresu stanowią kwintesencję stylu Art

Déco, widoczną w geometrycznych kształtach, budowanych z uproszczonych brył postaciach, przyjmowanych przez modeli pozach, kolorystyce dzieł – czystych, świetlistych, niezwykle żywych i nasyconych barwach oraz doskonale wyrysowanych najmniejszych detalach. Łempicka była niezwykle precyzyjna, godzinami malowała wybrane fragmenty, niezwykle dbając o szczegóły. Krytycy podkreślali, że artystka przedstawia głównie silne, nowoczesne, nie znające hipokryzji i wstydu kobiety.

Tamara w zielonym bugatti

Najsłynniejszym dziełem Łempickiej epoki Art Déco jest niewątpliwie autoportret namalowany w 1929 roku na zamówienie redaktora magazynu „Die Dame” – „Tamara w zielonym bugatti”. Obraz ten stanowi ikonę lat dwudziestych i stylu Art Déco. Jest najczęściej reprodukowanym dziełem tej epoki, określanym jako „hymn nowoczesnej kobiety”. Tworząc autoportret, Łempicka zaczerpnęła inspirację ze zdjęcia węgierskiego prekursora „street photography”, André Kertesza, które zostało opublikowane w 1928 roku na okładce francuskiego magazynu „Vu”.

Tamara przedstawiła siebie za kierownicą najdroższego na świecie sportowego samochodu, zielonego bugatti. Sama jeździła żółtym renault, ale szybkie, niezwykle drogie i eleganckie bugatti doskonale pasowało do tworzonego przez nią wizerunku kobiety silnej i niezależnej, odważnie patrzącej w przyszłość. Doskonale też oddawało atmosferę zmieniającej się rzeczywistości – emancypacji kobiet, które w tym czasie zyskiwały niezależność i zaczynały same o sobie decydować oraz fascynacji techniką, prędkością i miejskim życiem.

Artystka, wystylizowana na feministkę epoki, patrzy pewnie i wyzywająco spod przymkniętych powiek. Postać Tamary pokazana jest w jasnych, świetlistych barwach – regularne rysy twarzy, alabastrowa cera kontrastują z intensywnym kolorem karoserii bugatti. Dłonie w delikatnych rękawiczkach ściskają kierownicę, szyję otula szaro-beżowy szal rozwiany na wietrze, a spod czapki pilotki w kolorze szala wyziera pukiel złotych włosów. Stylizacji dopina ostra, czerwona szminka na ustach. Obraz zadebiutował na wystawie dopiero w roku 1972, wcześniej czasopisma powieły tylko jego reprodukcję.



Okładka magazynu „Die Dame” z obrazem Łempickiej | 1929, źródło: Diedame.de

Okres paryski obfituje w charakterystyczne dla Łempickiej obrazy – „Piękna Rafaela”, „Kobieta z gołębiem”, „Kobieta w zielonej sukni” czy „La Musiciene”.

Sukcesy artystyczne Tamary szły w parze z porażkami w jej życiu prywatnym – rozwodem w 1931 roku, przeżytą depresją, próbą zaszcucia się w klasztorze i ostatecznie – ponownym zamążpójściem w 1934 roku. Kolejny wybranek Łempickiej, węgierski baron Raoul Kuffner de Dioszegh, miłośnik i kolekcjoner sztuki, zgodził się na małżeństwo otwarte. Tamara mogła żyć i tworzyć według własnych zasad. Zmieniła to wojna.



Tamara Łempicka, Dziewczyna w rękawiczkach | 1927–1930, Musée National d'Art Moderne – Centre Pompidou, Paryż



Tamara Łempicka, *Portret Marjorie Ferry* | 1932, kolekcja prywatna



Tamara Łempicka, *La Musicienne (Portret Iry Perrot)* | 1929, kolekcja prywatna

II wojna światowa. Stany Zjednoczone

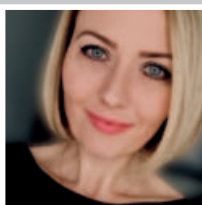
Niepokojące nastroje antysemityczne w Europie sprawiły, że w 1938 roku Tamara i Raoul postanowili wyemigrować do Stanów Zjednoczonych. Zatrzymali się w Nowym Jorku, potem osiedli w Beverly Hills. Łempicka zaczęła nawiązywać nowe przyjaźnie, wydawać bogate przyjęcia – początkowo popularna i doceniana, szybko zaczęła być uważana za przestarzałą, a jej malarska pozycja mocno osłabła. Niedoceniana, zmieniła styl i tematykę swoich dzieł – miejsce portretów i odważnych aktów zajęły bieda i cierpienie. Artystka czerpała natchnienie ze sztuki flamandzkiej i holenderskiej, z czasem zaczęła ją interesować abstrakcja. Po wojnie przestała być modna.

W 1961 roku zmarł Raoul, a Tamara wyprowadziła się do Houston. Czuliła się samotna i chciała być bliżej córki.

Lata 70-te. Meksyk

Łempicka nie przestała malować, ale jej sława minęła bezpowrotnie. Miniony blask rozbrłysł na chwilę na nowo w 1968 roku, gdy podczas paryskiej wystawy poświęconej Art Déco zaprezentowano jej obrazy. Tamara przeniosła się do Meksyku i tu spędziła ostatnie lata życia, nieustannie tworząc. Zmarła w 1980 roku, a jej prochy zostały rozrzucone nad wulkanem Popocatepeti.

„Robię, co chcę i nienawidzę robić tego, co muszę” – mawiała chérie, jak prosiła, by się do niej zwracać. „Moje życie nigdy nie było konwencjonalne.”



Beata von Schada Borzyszkowska – z wykształcenia polonistka, pasjonatka podróży, literatury i sztuki. Biegła włada językiem nowogreckim. Inspirują ją miejsca, ludzie, dzieła o nieoczywistej historii, warte zapamiętania i zobaczenia.

Barwne życie Łempickiej i jej bogata twórczość stały się inspiracją dla kolejnych pokoleń artystów. W 1983 roku powstał Dom Mody Lolita Łempicka, a w roku 1997 francuska projektantka, Josiane Maryse Pividal, używając pseudonimu Lolita de Lempicka, wylansowała zmysłową linię perfum.

Fot. i oprac. na podst.: wielkahistoria.pl, super-historia.pl, niezlasztuka.net, culture.pl

ARTs DÉCOratifs

Paryż, kwiecień 1925 roku. Trwa Międzynarodowa Wystawa Sztuki Dekoracyjnej i Wzornictwa – L'exposition International des Arts Décoratifs et Industriels Modernes. Wydarzenie przyciąga 16 milionów gości i na zawsze zmienia historię sztuki i dizajnu. Staje się początkiem nowego stylu, który nie ma jeszcze utrwalonej nazwy. Różnie się go nazywa: zig zag moderne, styl 1925, ultramodern, styl Chanel. Dopiero lata 60-te przyniosą jego oficjalną nazwę – Art Déco.

Rozwój nowego stylu przypadł na lata 1919–1939. Termin art déco, czyli sztuka dekorowania, pochodzi od francuskiego „art” – sztuka i „décoratif” – dekoracyjna. Bevis Hillier, angielski historyk i dziennikarz, w 1968 roku opublikował książkę pt. „Art Déco of the 20s and 30s”. Używając frazy art déco, Hillier skorzystał ze wspomnianego tytułu paryskiej wystawy z 1925 roku - L'Exposition International des Arts Décoratifs et Industriels Modernes i tym samym przypieczętował oficjalną nazwę twórczych trendów lat 20. i 30. minionego wieku.

Nowy styl okresu międzywojennego stanowił odpowiedź na nadmierną ornamentykę, przepych i przypadkowość poprzedzającej go secesji. Skupiał się na dyscyplinie przestrzennej wyrażanej przez geometrię, spójne proporcje i elegancję. Uprozczone formy zyskały symetryczne kształty, projektanci skupiali się na detalach i jakości wykonania każdego elementu.



Art déco to styl totalny. Zdominował każdą strefę twórczości, każdy niemal aspekt życia epoki dwudziestolecia ubiegłego wieku – obrazy, rzeźby, ubrania, biżuterię, ceramikę, meble, bryły budynków, aranżację wnętrz czy scenografię sceniczną. I co ciekawe, art déco tak naprawdę nigdy się nie skończyło – nawiązania do estetyki lat dwudziestych

pojawiały się już w drugiej połowie XX wieku, a jako forma aranżacji wnętrz art déco funkcjonuje do dzisiaj.

Co wyróżnia art déco na tle innych stylów aranżacji wnętrz? Z całą pewnością precyzyjne połączenie stylistyki różnych elementów, które muszą doskonale, harmonijnie współgrać, tworząc przestrzeń idealną. Art déco nie zostawia miejsca na przypadek.



Wzornictwo

Wnętrza urządzone w stylu art déco przyciągają oko geometrią. Styl ten lubi linie proste, kwadratowe i prostokątne formy, ale geometria art déco wyraża się również w łagodnych łukach, półokrągłych, owalnych kształtach, które nadają bryłom mebli lekkości.

We wzornictwie na ścianach czy podłogach nie brakuje motywów plastra miodu, rombów, rozet czy elementów inspirowanych kształtem wachlarza. Wzorów nigdy nie jest za dużo, ale lubią się powtarzać w kilku miejscach – na poduszkach, zagłówkach łóżek, obiciu kanap czy foteli – co sprawia, że wnętrze jest spójne i harmonijne.



Materiały

Wnętrza art déco to kwintesencja perfekcyjności. Użyte do aranżacji materiały są najwyższej jakości, meble doskonale wykonane, dopracowane w szczegółach, dodatki finezyjnie zaprojektowane i wykończone w najdrobniejszych detalach.

Dekoracyjność art déco ceni szlachetne materiały – wybiera egzotyczne drewno, często inkrustowane kością słoniową, czy marmur. Z biegiem czasu wkroczyły nieznane wcześniej materiały – pojawiły się chrom, ebonit, pleksiglas, lawinit łączone z meblami na wysoki połysk. W elementach dekoracyjnych królują kamienie szlachetne, sufity i ściany zdobią kryształowe żyrandole i kinkiety, cudownie odbijające i rozpraszające światło.

Co ważne, piękno i luksus art déco nigdy nie stoją ponad funkcjonalnością przedmiotów. Nawet najbardziej wyrafinowana forma musi być przede wszystkim praktyczna i użyteczna. I kto wie, być może ten duet – piękna i funkcjonalności, decyduje o ponadczasowości art déco.



Spagnolo

Firma Spagnolo jest rozpoznawalnym na rynku polskim dystrybutorem tkanin dekoracyjnych. Naszym odbiorcom dostarczamy tkaniny z przeznaczeniem na realizację dla klientów indywidualnych oraz do hotelów i innych obiektów użyteczności publicznej.

Ponad 20-letnia obecność na rynku pozwoliła nam na wypracowanie wysokiej reputacji oraz zdobycie zaufania wśród obecnych partnerów biznesowych.

Stawiamy na najwyższą jakość

Naszych produktów, nowoczesne wzornictwo oraz bogatą kolorystykę.

Wyróżnia Nas szybki, solidny serwis dostarczania tkanin

oraz profesjonalna obsługa.

Wychodząc naprzeciw oczekiwaniom rynku, nieustannie poszerzamy Naszą ofertę o tkaniny z najnowszych kolekcji renomowanych, europejskich producentów tkanin dekoracyjnych.

Jesteśmy przedstawicielem handlowym w Polsce fabryk tkanin dekoracyjnych: Gonzalo Ferri s.a. i Gonzalez Llado s.a. z Hiszpanii oraz Mario Cavelli s.r.l. i Tex-Ind s.r.l. z Włoch.

**Zapraszamy do współpracy sklepy,
pracownie i firmy kompleksowo
aranżujące wnętrza**



Spagnolo

ul. Bronisława Czecha 8, 33-300 Nowy Sącz
tel./fax: +48 18 446 08 04, kom.: 515 138 400, 500 618 980
e-mail: biuro@spagnolo.pl

Kolory

Barwy we wnętrzach art déco odgrywają kluczową rolę – obok eleganckiego i funkcjonalnego umeblowania są elementem spinającym kompozycję wnętrza w harmonijną całość. Co ciekawe, dobór kolorystyki jest szeroki i uzależniony od rodzaju pomieszczenia oraz efektu, jaki ma wywołać.

Podstawowa paleta barw art déco to biel, szarość, beż, czerń i brąz. Jasne,

chłodne kolory doskonale łączą się z marmurem i złotymi elementami dekoracyjnymi, nadając wnętrzu lekkości. Stanowią też idealne tło dla mebli o finezyjnych kształtach i intensywnych barwach. Sprawdzają się w przestrzeni sypialni czy toalety.

Z kolei barwy ciemne – duety brązu albo czerni z turkusem, fioletem, czerwienią czy żółcią, dopełnione ciężkimi, drewnianymi meblami, geometrycznym ornamentem, wprowadzają klimat

kameralności. Nawet odważne połączenie kontrastowych barw bieli i czerni, nawiązujące do stylu Coco Chanel, która w tym czasie wylansowała la petite robe noire noszoną w duecie z bielą pereł, w art déco sprawdza się doskonale. Biało-czarne płytki podłogowe, czarne meble i białe ściany w geometryczne wzory wzbogacone złotymi elementami dekoracyjnymi okazują się niezwykle efektowne.



Przestrzeń

Art déco doskonale wpisuje się w obszerne i wysokie wnętrza. Kamienice bądź nowo budowane apartamentowce o wysokich sufitach są doskonałą przestrzenią do ekspozycji stylu art déco, który kocha duże, ciężkie meble, ale również ogromną różnorodność zdobień. Szeroka przestrzeń daje miejsce na właściwe wyeksponowanie wszystkich elementów aranżacji, również tych najmniejszych detali.



tkaniny do wnętrz



Dodatki

Wyrafinowanie art déco przejawia się w sztuce dekoracji, do czego nawiązuje sama nazwa stylu. Stąd tak ważne są przyciągające oko rozwiązania aranżacyjne.

Po pierwsze lustra. Art déco je kocha, a przede wszystkim te o nietypowych kształtach, w ozdobnych, złotych, biżuteryjnych ramach. Lustra obecne są

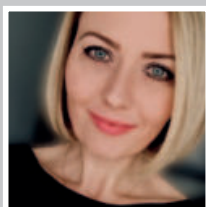
wszędzie – w salonie, w przedpokoju, w sypialni i toalecie. Stanowią obudowę mebli, a nawet kominków. Pełnią nie tyle rolę użytkową, ile są dekoracją samą w sobie. Doskonale odbijają światło, wprowadzając element eleganckiej lekkości i optycznie powiększając wnętrze.

Po drugie wygodne, obszerne kanapy i fotele z drewnianymi podłokietnikami. Krzesła, komody, stoliki kawowe, łazienkowe wanny koniecznie ze zdobionymi nóżkami – drewnianymi, mosiężnymi, złotocnymi. Miękkie welury i aksamity wykorzystywane są w aranżacjach art déco jako materiał obiciowy sof, kanap i foteli, ale również jako materiał poduszek, zasłon, pledów czy narzut na łóżka.

Kolejny element dekoracyjny art déco to niebanalne oświetlenie. Lampy, żyrandole, kinkiety o wymyślnych kształtach, geometryczne, witrażowe abażury w stylu Tiffany stanowią obowiązkowe dopełnienie stylizacji wnętrz art déco. Kryształ, mosiądz i złoto pojawiają się w lampach jako elementy zdobienia, które pięknie odbijają światło.

Wnętrza jak z planu „Wielkiego Gatsby’ego”, będące hołdem dla szalonych lat 20. ubiegłego wieku, do dzisiaj zachwycają i mają swoich wielbicieli. Elegancja, luksus i perfekcja – to najkrótsza definicja art déco, stylu, któremu trudno się oprzeć.

fot. Unsplash



Beata von Schada Borzyszkowska – z wykształcenia polonistka, pasjonatka podróży, literatury i sztuki. Biegła włada językiem nowogreckim. Inspirują ją miejsca, ludzie, dzieła o nieoczywistej historii, warte zapamiętania i zobaczenia.




Ozlem Firany od ponad 20 lat
oferuje swoje tekstylia
w hurtowni w Warszawie.
Oferujemy znaną w wielu zakątkach
świata serię TELAMOR, NENIS
oraz PLAIN marki AHSEN TEKSTIL.



ul. Działkowa 115, biuro 52, 02-234 Warszawa
Phone: +48 888 224 445 | Email: biuro@ozlem-firany.com

www.telamor.nl

 www.facebook.com/ozlemfiranyizaslony/

 www.instagram.com/ozlemfirany/



Rok 2023 zapowiada się obiecująco

Rozmowa z Rafałem Hampel
- autorem i prowadzącym podcast „Spokojnie o wnętrzach”.

► **8 lutego 2023 r. miną już 2 lata, od kiedy tworzy Pan popularny podcast „Spokojnie o wnętrzach”. Proszę powiedzieć, jak to się stało, że zaczął Pan nagrywać, będąc jednocześnie opiekunem architekta i doradcą klienta w firmie Internity Home?**

Pomysł nagrywania podcastu kiełkował w mojej głowie, kiedy podróżowałem

dużo po kraju będąc przedstawicielem marki Axor. Słuchałem wtedy bardzo dużo w aucie, a podcastów wnętrzarskich jeszcze nie było. Decyzja, żeby spróbować, przysła wiosną 2020 roku. Brakowało mi jednak technicznej wiedzy, jak to robić, jakim sprzętem nagrywać, jakich programów do obróbki użyć i jak fizycznie umieszczać nagrania na

platformach podcastowych. Zacząłem szukać wskazówek, jak zacząć i trafiłem na kurs Podcast Pro Marka Jankowskiego, autora najstarszego polskiego podcastu „Mała Wielka Firma”. Nowa edycja tego kursu miała zacząć się jesienią, więc szybko się zapisałem i czekałem na sygnał o starcie. Zbiegło się to też z dużą zmianą zawodową w moim

życiu, bo po blisko 13 latach kończyłem współpracę z marką Hansgrohe Polska, by w listopadzie zacząć nowe wyzwania w Internity Home w Warszawie. Chciałem wrócić do pracy z klientem końcowym i podjąć współpracę z architektami wnętrz w nieco innych niż dotąd obszarach. Byłem już w trakcie kursu, więc o pomysł i jego formule opowiedziałem właścicielom Internity, którzy z uśmiechem na ustach powiedzieli krótko: „Super pomysł. Rób to. Powiedz czego potrzebujesz i działaj”. Miałem

plan i scenariusze na pierwszych 10 odcinków, ale nie martwiłem się specjalnie o kolejne. Branża wnętrzarska jest pełna inspiracji, tematów, fascynujących osobowości i ciekawych wydarzeń.

► **Czego dotyczył pierwszy odcinek?**

Pierwszy opublikowany odcinek o tapetach i rozwiązaniach wpływających na poprawę akustyki we wnętrzach, ze specjalistą IH Karolem Gruszką, był nagrany jako trzeci. Pasował mi jednak bardzo na odcinek otwierający cały

cykl. Jest to wciąż jedno z najchętniej odsłuchiwanych nagrań, niezmiennie w TOP10. Na samym początku chciałem zebrać materiał i przygotować kilka nagrań, żeby zachować zaplanowany dwutygodniowy cykl publikacji i mieć komfort czasowy na umawianie gości i przygotowanie kolejnych rozmów.

Na pierwszą, trochę testową rozmowę zgodziła się architektka wnętrz Anna Błaszczuk, właścicielka pracowni Artewizjon. W jakimś sensie Ania jest „matką chrzestną” podcastu „Spokojnie

Katarzyna Czaplńska Interior Design i Rafał Hampel podczas nagrania rozmowy o stylu nowojorskim



o wnętrzach”, bo to dzięki niej zacząłem słuchać podcastów i to ona miała duży wpływ na mój ruch w tę stronę. Wspierała mnie od samego początku, za co jestem jej wdzięczny. Rozmowa z Anią ma nr 3 i ukazała się w dzień kobiet, 8 marca 2021 roku.

► **Skąd czerpie Pan pomysły na tematykę podcastów?**

W czasie pandemii brałem udział w różnych kursach online, m.in. w szkoleniu dotyczącym storytellingu. Na pytanie „skąd czerpać pomysły na te wszystkie historie” zadane przez jednego z uczestników prowadząca odpowiedziała, że „nie trzeba wymyślać niczego szczególnego, bo historie dzieją się wokół nas”. Od początku miałem identyczne odczucie planując odcinki podcastu. Zwłaszcza że Internity Home ma fantastyczny zespół dziewcząt piszących artykuły na stronę Internity Home, a ja chętnie sięgam do ich pracy, bo to dla mnie kopalnia inspiracji. Poza tym obserwuję aktywności architektów wnętrz, śledzę wiadomości branżowe, czytam publikacje. Każdy z tych obszarów niesie coś ciekawego. A dziś, po dwóch latach istnienia podcastu, jesteśmy w sytuacji, kiedy goście sami zgłaszają chęć do rozmowy, a słuchacze podpowiadają tematy, o których chcieliby posłuchać. O brak lub wyczerpanie tematów nie martwię się wcale. Widząc, jaką popularność zdobywają podcasty, jak wielu architektów (choć nie tylko) zaczyna je nagrywać, można śmiało przyjąć, że ta przestrzeń jest praktycznie nieograniczona.

► **Jakie zagadnienia i tematy podcastów cieszą się największą popularnością? Z czego to wynika Pana zdaniem?**

Statystyka i odbiór kolejnych rozmów są bardzo ciekawe. Wśród najchętniej słuchanych wymienić można odcinki o kolorach z Olką Barczak. Kolejne miejsca zajmują nagrania o marce osobistej

z Magdą Skibką oraz o psychologii architektury z Olą Chuchro. Słuchacze często sięgają do odcinków o stylach w projektowaniu, zwłaszcza o tych jeszcze nieznanymi z Martyną Milczarek, o nowojorskim z Katarzyną Czaplińską, japandi z Ewelina Białobrzewską i eklektycznym z Karoliną Pogorzelską. Cieszy mnie też duża ilość pobrań rozmowy o etosie zawodu i odpowiedzialności architekta z Rolandem Stańczykiem. Wciąż bardzo popularna jest rozmowa z naszym kolegą Karolem Gruszką o tapetach. Dużym zainteresowaniem cieszą się nagrania dotyczące sesji zdjęciowych i stylizacji wnętrz, których gośćmi byli Yassen Hristov i Patrycja Rabińska. Coś mi mówi, że w tej statystyce bardzo szybko „namieszka” Katarzyna Kraszevska, która od dnia premiery odcinka szturmem zdobywa słuchaczy i w ciągu kilku dni „podeszła pod mury” TOP10.

Popularność tych właśnie odcinków można odbierać różnie. Moim zdaniem odbiorcy przede wszystkim lubią i cenią gości za ich osobowość, wiedzę, charyzmę, popularność w mediach społecznościowych. Z niektórymi bardzo się utożsamiają. Innych traktują jak osobistych mentorów, czego najlepszym przykładem jest wspomniany Roland Stańczyk. Poza tym interesują ich podejmowane tematy, jak choćby wspomniane kolory, marka osobista czy psychologia, czego wyrazem są komentarze przesyłane przez Instagram i zapytania o możliwość zorganizowania szkoleń z tych dziedzin w przestrzeni Internity Home. Bardzo cieszą mnie opinie młodszej części



naszej społeczności, dla której jest to cenna wiedza i doświadczenia przydatne w stawianiu kolejnych kroków na zawodowej drodze. Tym bardziej czuję wdzięczność wobec gości, którzy dzielą się swoją wiedzą i odkrywają czasem dość intymne i trudne obszary swojej działalności.

► **Czy może Pan powiedzieć coś więcej na temat planów na przyszłość? Jacy goście oraz tematy są przewidziani w najbliższym czasie?**

Plany na przyszłość? Mam je spisane na kilku kartkach, które wciąż są uzupełniane. Jestem w tej komfortowej sytuacji, że obecnie mam nagrane 3–4 odcinki do przodu. Z pewnością będziemy kontynuowali cykl o stylach w projektowaniu, kolorach i ich oddziaływaniu, a także o obecnych i nadchodzących trendach we wnętrzach. Pojawią się też tematy bardziej biznesowe, związane z organizacją pracowni, pracą z ludźmi, finansami, ale też o radzeniu sobie z błędami i niepowodzeniami. Na mojej liście marzeń jest kilka ważnych dla branży nazwisk. Pierwsze bardzo wstępne rozmowy zacząłem w ubiegłym roku, nie usłyszałem „nie”, więc rok 2023 zapowiada się obiecująco.

*Rozmawiała Agnieszka Pilars
Fot. Dominik Buksak*

WORLD PREVIEW OF FURNISHING FABRICS AND CURTAINS



APRIL

18TH
19TH
20TH

2023

VILLA ERBA
CERNOBBIO
LAKE COMO
ITALY

WWW.PROPOSTEFAIR.IT, INFO@PROPOSTEFAIR.IT @PROPOSTEFAIR #PROPOSTEFAIR #PROPOSTEFAIR2023



WITH THE SUPPORT OF:



Modne wnętrza w 2023 roku



Firany i zasłony to nieodłączny element aranżacji wnętrza. Aktualny trend to długie, zwiewne i lekkie firany swobodnie zwisające z karniszy, w neutralnych, stonowanych kolorach. Naturalne, ciepłe barwy doskonale sprawdzą się jako dekoracje okienne oraz tekstylia domowe. W naszej ofercie można znaleźć wiele takich tkanin. Doskonałą propozycją będzie tu np. VIVARA lub MOLVENO, które dodatkowo mają w składzie naturalne włókna – len i bawełnę. W obecnych czasach, gdzie troska o przyrodę odgrywa ważną rolę w życiu codziennym, coraz częściej zwracamy uwagę na skład produktów nie tylko tych spożywczych, ale także tych, które użytkujemy, m.in. tekstyliów domowych.



Dodatkowo nie ulega wątpliwości, że w najbliższym czasie skupimy się na minimalizmie w nieco odświeżonej formie. Wnętrza urządzone z przepychem nie będą tym, czego miłośnicy dobrego stylu będą szukać. Delikatne i zwiewne firany oraz zasłony świetnie wpisują się w ten trend, zwłaszcza jeśli zrezygnujemy z tych mocno akcentujących wystrój i pozwolimy, aby stały się raczej jego spójnym dopełnieniem. Dekoracje okienne w delikatnych i stonowanych barwach, takich jak beż, ciepły brąz czy subtelny oliwkowy odcień doskonale podkreślają najważniejsze cechy modnych pomieszczeń. Nie tylko stanowią element dekoracyjny, ale są też funkcjonalne i zapewniają duży komfort. Łączą w sobie wszystkie te wartości, jakimi powinny wyróżniać się modne wnętrza w 2023 roku. Doskonale komponują się ze stylem boho i japandi, które podkreślają swój związek z naturą. Warto rozważyć rezygnację ze śnieżnej bieli na rzecz jej złamanych odcieni – écru, beżu lub szarości, które niewątpliwie ocieplają wnętrze.

Podsumowując: najmodniejszymi tkaninami nadchodzącego sezonu są te inspirowane fakturą naturalnego lnu, o grubym splocie i z charakterystycznymi zgrubieniami, które sprawdzą się zarówno we wnętrzach w stylu boho, jak i skandynawskim i eklektycznym. W wypadku stylu glamour i klasycznego dobrym rozwiązaniem będą z kolei zasłony wykonane z welvetu, takiego jak: NAPOLI, PIANO lub VELURIO, które podkreślą luksusowy charakter wnętrza.

Tekst i zdjęcia: Cosmonova/ Fargotex

cosmonova™

FARGOTEX®



Zainspiruj się! z HOME Inspirations!



HOME Inspirations to nowoczesny, biznesowy
magazyn wyposażenia wnętrz.
Magazyn prezentuje aktualne trendy
wyposażeniowe, tendencje wzornicze
i kolorystyczne oraz nowości produktowe.

Zapraszamy do kontaktu.
Agnieszka.pilars@pilarsmedia.pl
501 687 458

Szukajcie nas
na Instagramie i FB
#HOME Inspirations magazyn

Serdecznie zapraszamy!

TARGI HOME

WYSTROJU DOMU
I ARANŻACJI OKNA

MCC Mazurkas Conference Centre & Hotel****

Ożarów Mazowiecki k/Warszawy www.mazurkashotel.pl

28 lutego i 1 marca 2023 r.

godz. 9-17

UDZIAŁ W TARGACH JEST BEZPŁATNY!

ZAPRASZAMY DO REJESTRACJI UCZESTNICTWA:

MAILOWO BIURO@TARGIHOME.PL, TELEFONICZNIE +48 501 687 458

LUB Z TYM ZAPROSZENIEM W DNIU TARGÓW.

www.targihome.pl



NASI WYSTAWCY:



cosmonova™

FARGOTEX®

mottivo

Spagnolo

Indes Fuggerhaus ●●●●

ALTFABRICS



**Lighthouse
Crafts**



Kreatywne Abażury



Adecor

ADORN
Arty

Creativa
home



DYSTRYBUCJA MATERIAŁÓW:



Londyński Claridge's – arcydzieło w stylu art déco

Kiedy w 1812 roku James Mivart otwierał hotel w kamienicy przy 51 Brook Street w Londynie, przez myśl mu nie przeszło, że sto lat później wnętrza budynku staną się ikoną stylu art déco, a hotel pokochają koronowane głowy Anglii i Europy, gwiazdy filmowe, mężowie stanu, sławni projektanci mody i światowi dygnitarze.

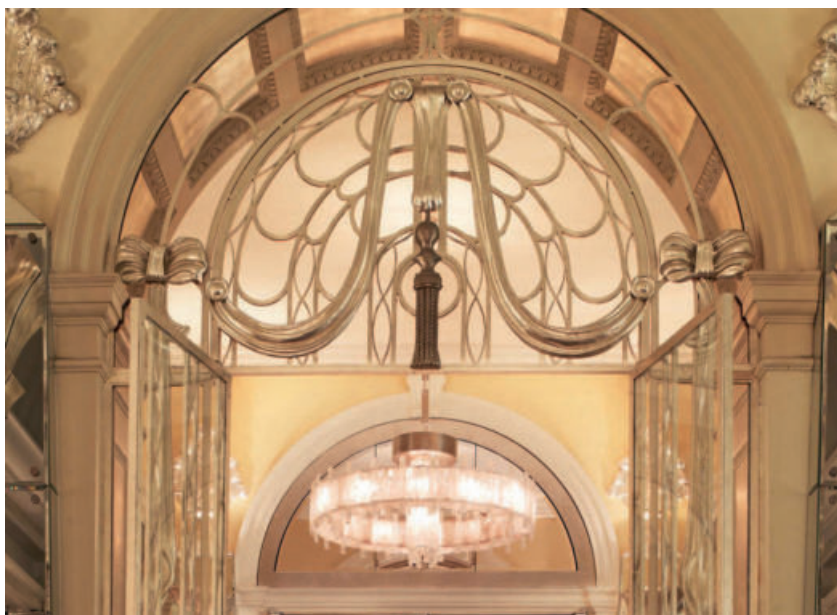


Dzisiejszy Claridge's nie schodzi z top listy najlepszych 5-gwiazdkowych londyńskich hoteli i wciąż olśniewa ponadczasowym przepychem w stylu art déco. Intrygująca historia hotelu budzi zainteresowanie tak duże, że stacja telewizyjna BBC2 przygotowała dedykowany wnętrzom Claridge's serial dokumentalny, który przyciąga miliony widzów.

Otwarty przez Mivarta na początku XIX wieku hotel zapewniał miesięczne zakwaterowanie zamożnym gościom Londynu. Wraz z ich rosnącym uznaniem, właściciel rozbudowywał swój pensjonat, by w 1854 roku sprzedać go sąsiadom – małżeństwu Claridge, Williamowi i Marianne. Prowadzili oni własny, odnoszący sukcesy hotel przy Brook Street, a po przyłączeniu

zakupionej nieruchomości hotel zaczął funkcjonować pod nazwą, którą szczyli się do dzisiaj – Claridge's.

Hotel już w tym czasie przyciągał nie tylko bogatych gości, ale również członków rodziny królewskiej. Niestety, William podupadł na zdrowiu i państwo Claridge podjęli decyzję o sprzedaży hotelu. W 1893 roku kupił go Richard D'Oyly Carte, właściciel Savoya.



Nowy właściciel doskonale wiedział, że aby konkurować na rosnącym rynku luksusowych hoteli Londynu, budynki musi się zmienić i dopasować do współczesnych trendów. Zadanie zaprojektowania i przebudowy wnętrza powierzył architektowi Harrodsa – CW Stephensowi. Ten wprowadził wiele nowoczesnych jak na te czasy udogodnień, w tym łazienki dobudowane do każdego pokoju, elektryczne oświetlenie i windy wiozące gości na wszystkie piętra budynku. Co ciekawe, załogowa winda OTIS zainstalowana podczas tego remontu w 1896 roku, działa do dzisiaj i jest obsługiwana przez pracownika hotelu.

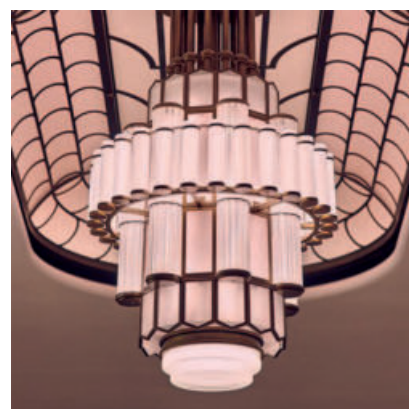
Nadeszły lata dwudzieste XX wieku, skończyła się I wojna światowa

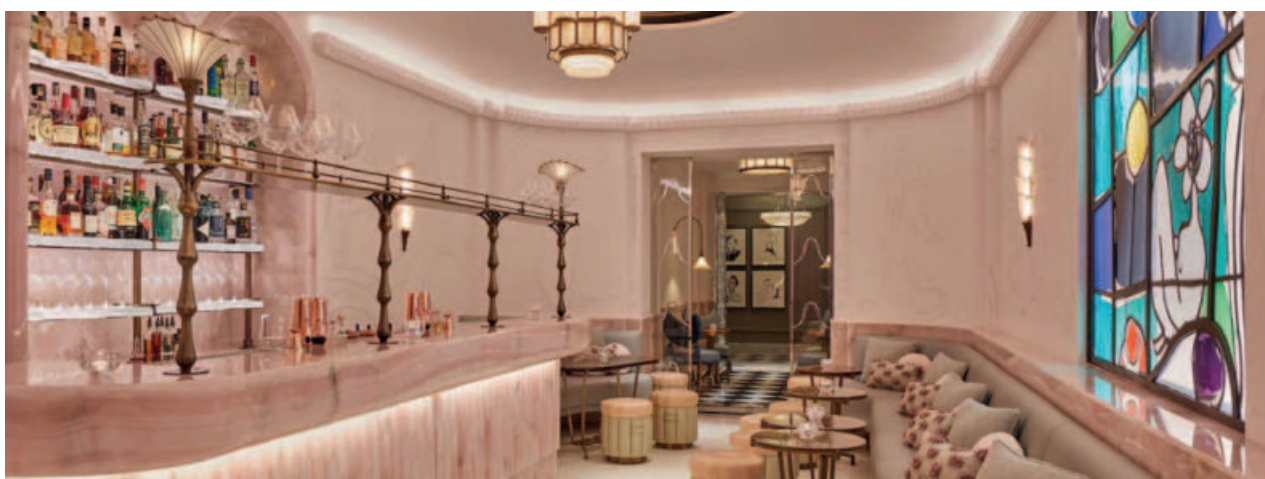
i hotel tętnił życiem – w sali balowej rozbrzmiewały piosenki Gershwina, goście tańczyli charlestona przy dźwiękach jazzu. Hotel potrzebował odświeżenia. Właściciel dołożył starań, by Claridge's trafił w ręce najlepszych, światowej klasy projektantów, którzy nadadzą wnętrzom ponadczasowy styl art déco.

Do zaprojektowania restauracji i kilku apartamentów zaproszono brytyjskiego architekta o greckich korzeniach, pioniera tego stylu, Basila Ionidesa. Główne wejście zaprojektował z kolei Oswald Milne – nowego wyglądu dopełniła fasada z rzymskiego kamienia i lustrzane foyer. Wiele dekoracji, w tym piękny panel drzwiowy autorstwa artysty jubilera René Lalique

czy grawerowane szklane ekrany Ionidesa, zachowało się do dziś. Milne zaprojektował później sześcienną rozbudowę hotelu, z której pochodzą wszystkie detale w stylu art déco w dzisiejszych wnętrzach.

Claridge's stał się tak modny, że zatrzymywał się tu Francis Scott Fitzgerald z żoną Zeldą, a w latach czterdziestych XX wieku, po wybuchu II wojny światowej, hotel stał się schronieniem koronowanych głów Grecji, Holandii, Norwegii i Jugosławii. Tu, 17 czerwca 1945 roku w apartamencie nr 212 przyszedł na świat syn króla Jugosławii, księżę Aleksander II. Aby następca tronu mógł urodzić się na ziemi jugosłowiańskiej, apartament na prośbę Winstona Churchilla został tymczasowo ogłoszony terytorium Jugosławii. Sam Churchill zameldował się w Claridge's wraz z żoną Clementine na dłużej po porażce wyborczej w 1945 roku – tu dowiedział się o kapitulacji Japonii i zakończeniu II wojny światowej.





Od połowy XX wieku hotel stał się ulubieńcem i londyńską rezydencją hollywoodzkich gwiazd filmowych, ikon mody i finansowych potentatów. Gośćmi Claridge's byli: Audrey Hepburn, Cary Grant, Bing Crosby, Alfred Hitchcock. Katharine Hepburn korzystała z wejścia dla personelu, nie chciała bowiem rezygnować z noszenia spodni, których – zgodnie z hotelowym dress codem w tamtym czasie – panie nie mogły nosić w holu. Spencer Tracy swój zachwyty Claridge's wyraził deklaracją:

„Nie, żebym miał zamiar umierać, ale kiedy to zrobię, nie chcę iść do nieba. Chcę iść do Claridge's.”

W latach siedemdziesiątych do grona projektantów Claridge's dołączyła belgijska projektantka mody Diane von Furstenberg, a gośćmi hotelu byli Aristoteles i Jackie Onassis oraz królowa Elżbieta II. Jej stół w restauracji zawsze dekorowany był kwitnącym groszkiem.

W 1981 roku w hotelu odbywało się przyjęcie weselne księcia Karola i księżnej Diany, nic więc dziwnego, że Claridge's często nazywany jest aneksem pałacu Buckingham.

Pierwsza od lat 30. gruntowna renowacja hotelu miała miejsce w 1996 roku. Bar koktajlowy stworzył David Collins, a nowojorski projektant, Francuz Thierry Despont, otrzymał zlecenie modernizacji restauracji i foyer. Projektując je, opierał się na archiwalnych zdjęciach. Pozwoliło mu to nadać przestrzeni nowoczesny styl art déco. Centralnym elementem jego projektu stała się świetlna rzeźba Dale'a Chihuly'ego, amerykańskiego projektanta szkła dmuchanego, zawieszona pod sufitem jak żyrandol.

Hotel zachwycał i przyciągał kolejnych znamienitych gości. Swoje 30. urodziny świętowała tu Kate Moss, a serwowanymi przez kuchnię daniami

Ż Y C I E Z A S Ł U G U J E N A

piękna

villa Italia



W W W . V I L L A I T A L I A . P L

zachwycali się projektantki Jade Jagger i Lulu Guinness. Wśród gości pojawiły się nazwiska Whitney Houston, Brada Pitta, Micka Jaggera czy Lady Gagi.

W 2012 roku, dokładnie 200 lat od chwili powstania hotelu, Claridge's otworzył kolejnych 25 apartamentów zaprojektowanych przez Davida Linleya, jednego z najbardziej cenionych brytyjskich projektantów.

Linley, pamiętając o splendorze stylu art déco tego kultowego hotelu, skupił się na luksusowych materiałach, wyszukanych projektach dekoracyjnych, przyjemnych tkaninach i smukłych sylwetkach, które umieścił w drzwiach do głównego holu i w kilku apartamentach. Szczęśliwie, wiele oryginalnych elementów wystroju z lat XX przetrwało, a Linley postanowił je odrestaurować – szklane lub srebrne kominki, zegary czy kinkiety stały się centralnymi punktami pomieszczeń.



Oryginalne antyki z lat dwudziestych XX wieku zostały dopasowane do nowo zaprojektowanych elementów, uzupełniając je stylem i teksturą. Projektanci z zespołu Linleya przyjrzeni

się dokładnie oryginalnym modernistycznym projektom dywanów autorstwa Marion Dorn i odtworzyli jej styl, by uzupełnić charakter art déco stworzonych wnętrz.





Dyfuzor zapachowy z kwiatkiem

Kwitnący jaśmin

Dekoracyjny dyfuzor zapachowy z kwiatkiem to efektowny produkt, który poprzez nasączone w płynie płatki kwiatów wydziela aromat zapachowy. Kwiaty dyfuzorów wykonane z naturalnego drewna rozkwitają indywidualnie podczas pobierania płynu.

Dyfuzor zapachowy z liściem

Kwiat kaktusa

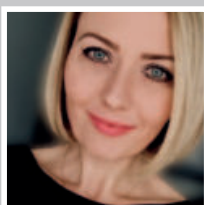
Dyfuzor zapachowy z liściem to estetyczne połączenie oryginalnego zapachu z niepowtarzalnym wyglądem. Podczas pobierania płynu liście wydzielają aromat, tworząc unikalną kompozycję.





Styl art déco we wnętrzach Claridge's nie przemija do dziś – kolejni projektanci, wprowadzając nowe elementy dekoracyjne, odzwierciedlają architektoniczne dziedzictwo art déco. Hotel nieprzerwanie stanowi synonim luksusu, a każda wizyta przenosi gości do ponadczasowego przepychu lat dwudziestych XX wieku, tworząc wspomnienia, które pozostają z nimi na zawsze.

fot. claridges.co.uk



Beata von Schada Borzyszkowska – z wykształcenia polonistka, pasjonatka podróży, literatury i sztuki. Biegła włada językiem nowogreckim. Inspirują ją miejsca, ludzie, dzieła o nieoczywistej historii, warte zapamiętania i zobaczenia.

NAJNOWSZA KOLEKCJA ŁAPACZE SNÓW

Firanki panelowe wyróżniają się na tle klasycznych firan, ponieważ stwarzają możliwość łączenia ze sobą paneli firan o różnych wzorach, oraz tworzenia przy ich pomocy oryginalnych okiennych dekoracji. W naszym sklepie Firanki.pl znajdują Państwo mnóstwo aranżacji inspirowanych z motywem Łapaczy snów. W połączeniu z Welurowymi zasłonami Karmen, tworzą niepowtarzalny klimat, a szeroki wybór kolorów pozwala na dopasowanie okiennej dekoracji do wnętrza.





Wiosenne przebudzenie

Wiosna inspiruje do zmian! Ta kolekcja wprowadzi do Twojego wnętrza nową energię, błyskawicznie ożywiając przestrzeń jasnymi barwami i printami inspirowanymi kwitnącą przyrodą.



Pora obudzić się z zimowego snu i wpuścić do wnętrza trochę słońca. W kolekcji Gold Classic połyskujące złoto połączone z radosnym, intensywnym odcieniem żółtego. Barwy te niczym ciepłe promienie rozświetlą każdy kąt Twojego domu!

Kolekcję wyróżniają także oryginalne kwiatowe printy przedstawiające żonkile i żółte tulipany. Żywe florystyczne motywy rozkwitają na kompletach pościeli, obrusach, paterach do serwowania czy świecach w ozdobnym szkłe. Możesz udekorować nimi każde wnętrze domu – od salonu i jadalni przez sypialnię a nawet przedpokój.

Źródło: home&you

Trendy 2023 w aranżacji stołu na Wielkanoc

Święta Wielkanocne to rodzinny czas pełen radości. Możemy celebrować je w tradycyjny sposób jak również przygotować wielkanocne śniadanie w swoim oryginalnym stylu. Jako producent artykułów galanterii papirniczej z ponad 35-letnim doświadczeniem, zauważamy z każdym rokiem coraz większą różnorodność i indywidualność. Dlatego też trendy, które naszym zdaniem będą królować w 2023 roku są tak różne. Bez wątpienia ucieszą one zarówno wielbicieli klasycznych rozwiązań, jak i tych, którzy są otwarci na nowości.



„Baw się kolorami”

Święta Wielkanocne są dla Ciebie czasem pełnym radości? Pokaż to kolorami! Nie bój się szaleć wyrazistą paletą barw. Żywe wiosenne kwiaty, kolorowa zastawa, każda pisanka w innym kolorze i stylu! Do takich aranżacji stołu idealnie sprawdzą się nasze serwetki, których motywem przewodnim są pisanki w żywych kolorach.

„W zgodzie z naturą”

Trend ten inspirowany jest wszystkim tym, co nas otacza. Dominujące kolory to odcienie bieli, zieleni, szarości, beży jak również drewna czy wiosennych kwiatów. Dekoracje stołu w tym nurcie łączą style EKO, rustykalne oraz boho. Całość aranżacji ma na celu wyglądać świeżo i naturalnie. Idealnie na stole sprawdzi się między innymi nasza serwetka marki Daisy® z motywem kwiatów jabłoni i przepiórczych jajek.



„Powrót do rodzinnego gniazda”

Jest to trend mocno związany z wcześniej opisanym nawiązującym do natury. Tutaj wracamy myślami do dzieciństwa i wielkanocnego śniadania organizowanego przez nasze babcie. Nostalgiczny powrót do farbowanych jajek w łupinach cebuli, wielkanocnej babki, koronkowych serwet i tradycji. Świetnym uzupełnieniem takich aranżacji są nasze serwetki z motywem baranka wielkanocnego marki Maki®.



„Lekkość pastelów”

Pozostając w delikatnej kolorystyce warto wspomnieć o królujących nadal pastelach. Jasne kolory komponujące się idealnie z motywem wiosennej flory. Przy tego typu aranżacji warto postawić na jasne dodatki w kolorach bieli oraz żywe wiosenne kwiaty w szklanych wazonach. Idealnym dodatkiem będą na przykład nasze serwetki w stylistyce watercolour marki Daisy®.



„Blask i luksus”

Styl glamour kojarzy się z eleganckimi wnętrzami. Efekt luksusu daje blask srebra czy złota w zestawieniu z czernią oraz bielą. Warto więc postawić na dodatki takie jak złote jajka i szklane wazony ze świeżymi białymi kwiatami. Do takich aranżacji idealnie sprawdzą się nasze serwetki ze złotym motywem marki Daisy®.

**„Wielkanoc w nowoczesnym wydaniu”**

Dla osób, które stawiają na nowoczesne i minimalistyczne wnętrza też znalazło się miejsce w naszym zestawieniu. Beton, metalowe dodatki i surowe deski można ocieplić żywymi kwiatami. Warto również postawić na kolor przewodni. My proponujemy odcienie granatu przełamane lekkimi minimalistycznymi dodatkami w kolorach szarości i złota. Idealnie wpasowują się w ten trend nasze serwetki z pisankami w nowoczesnym wydaniu marki Daisy®.

Tekst i zdjęcia: Zespół POL-MAK



*Spraw by te Święta były
jeszcze bardziej wyjątkowe*

Zapraszamy do zapoznania się
z naszą bogatą gamą
produktów
wielkanocnych.



Zapraszamy do kontaktu: tel. +48 61 654 55 51 e-mail: marketing@pol-mak.com.pl www.pol-mak.com.pl

Znakomity start Heimtextil 2023



Liczni odwiedzający z całego świata, intensywne spotkania biznesowe z czołowymi międzynarodowymi decydentami, pozytywna atmosfera i inspiracje jak okiem sięgnąć – 44 tys. zwiedzających i 2400 wystawców ze 129 krajów. Oprócz licznych warsztatów, wykładów i networkingowych spotkań, odwiedzający targi poznawali również ważną rolę certyfikatów i nowe zastosowania materiałów tekstylnych – i tym samym doświadczyli podczas Heimtextil całkowicie zintegrowanego zrównoważonego rozwoju.

TRENDS
&
Colors

SZKOLENIE ONLINE

TRENDS

WIOSNA/LATO 2024
WNĘTRZA

TRENDBOOKI * WZORY
KOLORY * INSPIRACJE
PRAKTYCZNE WSKAZÓWKI

nowa, skondensowana forma szkolenia,
wiedza i inspiracje dostępne
w każdej chwili, przez 3 miesiące

Sponsor upominków:

SYLVECO
silva · natura · ecologia

INFORMACJE I ZGŁOSZENIA: +48 501 687 458



44 tys. kupujących skorzystało z możliwości uczestniczenia w globalnym rynku tekstyliów domowych i użytkowych oraz uzyskania kompleksowego przeglądu światowych innowacji tekstylnych – od włókien, przędzy, tkanin obiciowych i dekoracyjnych, tekstyliów funkcjonalnych, tkanin outdoorowych, sztucznej skóry i tapet, po tekstylia pościelowe i łazienkowe, materace, systemy spania, zasłony i poduszki dekoracyjne. W pierwszej dziesiątce wystawców znalazły się: Chiny, Indie,

Turcja, Pakistan, Włochy, Niemcy, Hiszpania, Portugalia, Francja i Wielka Brytania. Wśród najczęściej odwiedzanych krajów znalazły się Niemcy, Włochy, Turcja, Stany Zjednoczone, Wielka Brytania, Francja, Holandia, Hiszpania, Pakistan, Indie i Grecja.

– Heimtextil mocno powrócił do stycznia i ustanowił wszelkie oznaki sukcesu jako barometr targowego roku biznesowego – z wyjątkowym stopniem umiędzynarodowienia 129 uczestniczących krajów – powiedział

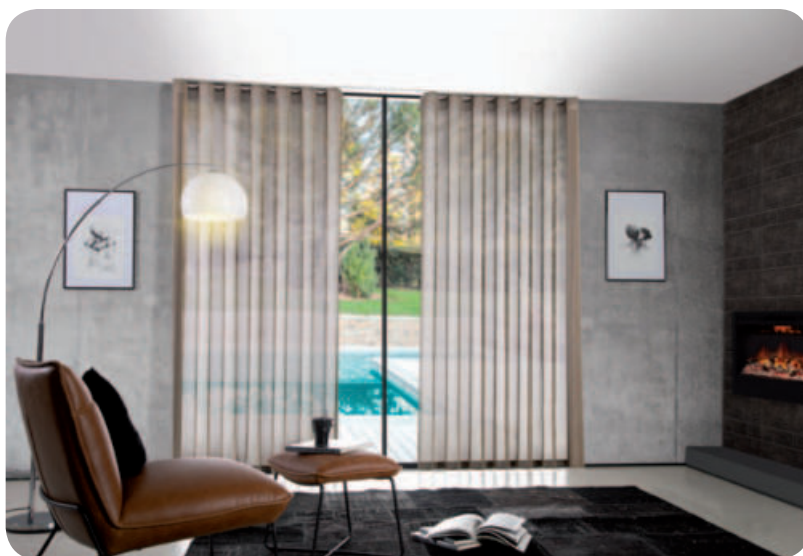
Detlef Braun, członek zarządu Messe Frankfurt. W porównaniu z rokiem 2020 wiodące targi tekstyliów domowych i użytkowych osiągnęły wzrost stopnia umiędzynarodowienia – pod względem wystawców do 94 proc., a pod względem odwiedzających do 82 proc. Po stronie wystawców nastąpił wzrost w porównaniu z edycją sprzed pandemii z Turcji i Pakistanu. W 2023 roku więcej było też kupców z Włoch, Turcji, Hiszpanii, a zwłaszcza Grecji.





– Wyjątkowe umiędzynarodowienie dowodzi, że w czasach wyzwań geopolitycznych Heimtextil jest najważniejszym miejscem dla światowego przemysłu tekstyliów domowych – zarówno pod względem nowych kontaktów biznesowych i możliwości rynkowych, jak i redefinicji łańcuchów dostaw i ważnych kooperacji w celu przezwyciężenia „wąskiego gardła” w produkcji – kontynuuje Braun.

Źródło i zdjęcia: Messe Frankfurt
www.heimtextil.messefrankfurt.com



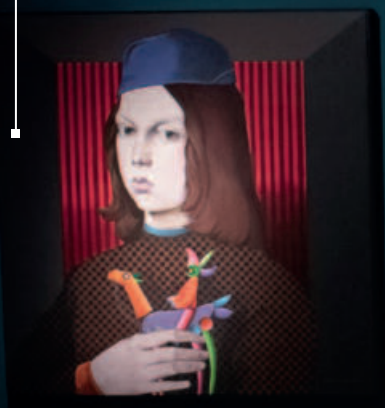
Gerster
COLLECTION

ul. Szaniawskiego 13, 92-617 Łódź
tel. + 48 42 671 75 66
gerster@gerster.pl

Gustav Gerster GmbH & Co. KG
Memminger Strasse 18 | 88400 Biberach/Riss,
Tel: 07351 586-500 | Fax: 07351 586-5400,
verkauf@gerster.com



Święto wzornictwa



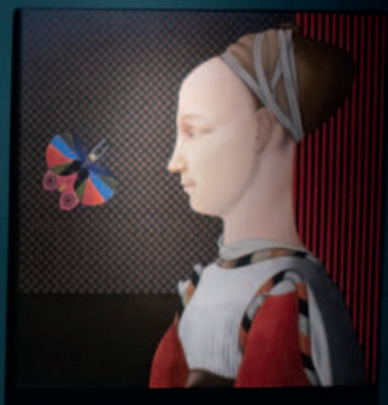
W dniach między 18 a 23 kwietnia 2023 r. powraca długo wyczekiwane wydarzenie – Salone del Mobile.Milano.

Podczas 61. edycji odbędą się coroczne wydarzenia: International Furnishing Accessories Exhibition, Workplace 3.0, trzecia edycja S.Project oraz biennale Euroluce, które powraca na targi po 4 latach.

Nie zabraknie oczywiście Salone-Satellite, wydarzenia skierowanego

do szkół, uczelni i projektantów, które w 2023 roku odbędzie się po raz 24.

Z niecierpliwością wyczekiwany jest również powrót Euroluce, wydarzenia poświęconego projektowaniu oświetlenia, które po 4 latach przerwy sprwadza do pawilonów najlepsze marki z branży. W ostatniej edycji wzięło



udział ponad 420 wystawców, z czego połowa pochodziła z zagranicy, którzy spotkali się i skonfrontowali ze sobą w zakresie innowacji technologicznych i oświetleniowych, ekozrównoważenia urządzeń i źródeł oświetleniowych, oszczędności energii i najnowocześniejszego oprogramowania.





Jak zwykle wydarzeniom towarzyszyć będzie bogaty program kulturalny, którego jeszcze nie ujawniono. Będzie on pełen znakomitych gości, którzy wniosą na scenę niespotykane dotąd perspektywy i ekskluzywne punkty spojrzenia na świat dizajnu.

Salone del Mobile 2023 ponownie będzie okazją, której nie można przegapić, okazją do spotkania całego sektora, przedyskutowania konkretnych projektów, wymiany pomysłów i doświadczeń, a także szansą na ponowne spotkanie z międzynarodową społecznością wraz ze wszystkimi jej kluczowymi graczami.

*Źródło i zdjęcia: Salone del Mobile.
Milano
www.salonemilano.it*



NIE JESTEM JEDNORAZOWĄ TOREBKĄ. PRZEKAŻ MNIE DALEJ!

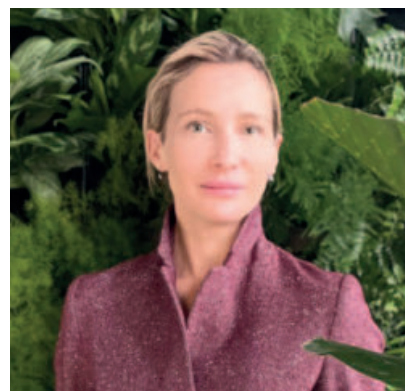
Od samego początku istnienia firmy staramy się wykorzystywać surowce przyjazne środowisku naturalnemu. Sam proces produkcyjny nie wpłynie jednak pozytywnie na środowisko, jeśli nie będziemy na co dzień wydłużać życia produktów.

To dlatego powstała akcja **#przeżaż_dalej**. Zachęcamy w ten sposób do wielokrotnego używania naszych torebek papierowych.

Informacje o tym, jak wziąć udział w akcji znajdują się na stronie: www.ecosac.pl/przekaz-dalej



FLORABO I BIOFILICZNY DIZAJN



Halina Gackowska - właścicielka Florabo

Biofilia - powrót do natury w domu lub biurze. To nowe podejście do wystroju wnętrz i nowoczesna idea rozwijana przez Florabo - biuro projektowe, które jest pionierem w komponowaniu zielonych instalacji odtwarzających naturalne ekosystemy i przynoszących dobroczynny wpływ na samopoczucie.



Człowiek czerpie z obcowania z florą inspirację, energię i radość. Niestety, wraz z rozwojem cywilizacji zapominamy, jak to dla nas ważne. Przebywając coraz dłużej we wnętrzach budynków z tęsknoty za naturą zaczęliśmy przenosić rośliny do naszych domów oraz miejsc pracy. Tak zrodziła się „biophilic design”, czyli sztuka wystroju, który zaspokaja potrzebę kontaktu z naturą.



CZYM JEST BIOFILIA – NASZA INSPIRACJA

Zacznijmy od wyjaśnienia tego zagadkowego pojęcia. Niemiecki psycholog Erich Fromm jako pierwszy uznał, że wszystko co żywe w naturalny sposób przyciąga się. Edward Osborne Wilson rozszerzył i spopularyzował teorię w wydanej w 1984 roku książce „Biofilia”, definiując biofilie jako „wrodzoną tendencję do koncentrowania się na tym co żywe”. Przyjmując perspektywę ewolucyjną, widzimy, że ludzi „ciągnie” do przyrody, ze względu na nasz ścisły związek ze środowiskiem naturalnym, trwający przez większą część naszej obecności na Ziemi. Przecież dopiero stosunkowo niedawno osiedliliśmy się w miastach i wciąż je rozbudowujemy.

Nie oszukujmy się, współczesny człowiek nie ma czasu na codzienny spacer w lesie i kontemplację przyrody, która często przez niekontrolowany rozrost miast jest dewastowana i spychana na margines naszego świata. Dlatego właśnie na ratunek zestresowanemu i przemęczonemu człowiekowi przybiera biofiliczny design.



CZYM JEST PROJEKTOWANIE BIOFILICZNE

W architekturze projektowanie biofiliczne opiera się na zrównoważonej strategii, która obejmuje ponowne łączenie ludzi ze środowiskiem naturalnym. Ze względu na postęp technologiczny i spędzanie większości naszego czasu w budynkach i samochodach oddalamy się od natury. Szczególnie specyficzna jest przestrzeń biurowa z suchym powietrzem, męczącym dla oczu sztucznym oświetleniem, również tym z monitorów, z toksycznymi substancjami pochodzącymi z klimatyzacji oraz miejskich zanieczyszczeń.



Dlatego odbudowanie kontaktu z naturą stało się tak ważne w projektowaniu wnętrz. Jest też kluczowe w planowaniu miejskich terenów zielonych. Projektowanie biofiliczne przynosi odczuwalne korzyści mieszkańcom środowiska miejskiego – poprawę połączeń z naturą, poprawę zdrowia psychicznego i fizycznego.

Czyni miasta bardziej przyjaznymi dla człowieka, roślin i zwierząt oraz w miarę możliwości przywraca w zurbanizowanej przestrzeni naturalne ekosystemy.

ZIELONE ŚCIANY – ZIELONE PŁUCA W BIURACH

Nie od dziś wiadomo, że dotleniony mózg działa dużo lepiej. W biurach z zamkniętymi oknami i dużą liczbą pracowników na małej powierzchni, spada poziom tlenu względem CO₂. Firma projektowa Florabo opatentowała szereg rozwiązań zwiększających liczbę roślin na metr kwadratowy w przestrzeniach biurowych. Najlepszym przykładem jest system samonawadniającej się zielonej ściany. Największe instalacje stworzone są z tysięcy roślin, które oczyszczają i nawilżają powietrze w biurach, dzięki czemu korzystnie wpływają na dobre samopoczucie pracowników. W projektach Florabo pojawiają się rośliny na biurkach pracowników, specjalne zielone strefy do pracy i odpoczynku wśród roślin. Wprowadziliśmy też nowe rozwiązanie – tzw. Floratorium, czyli połączenie roślin oraz medycznych lamp antydepresyjnych. To specjalna aranżacja, biurowa lub domowa na miesiące jesienne i zimowe.

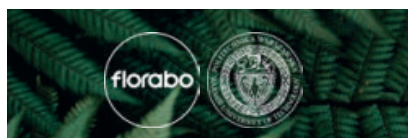
– Jesteśmy pracownią projektową, która w całości realizuje ideę biofilii, czyli przywracania połączenia z naturą. Obcowanie wśród roślin przywraca nasz dobrostan, wpływa na mikroklimat w pomieszczeniach zamkniętych, a także pozwala zmieniać miasta na bardziej zielone i biologicznie czynne. W każdym projekcie łączymy człowieka z naturą przez kreowanie zielonych przestrzeni. Każda roślina to małe płuco globalnego ekosystemu i komórka zielonych płuc naszej planety. Dlatego tak ważne jest dbanie o obecność roślin wokół nas – mówi Halina Gackowska, założycielka oraz CEO pracowni projektowej Florabo, pomysłodawczyni projektu Zielony Weteran.

PROJEKT ZIELONY WETERAN

Ważnym aspektem biofilii jest szanowanie zasobów. Celem ogólnopolskiego projektu społecznego organizowanego przez Florabo jest stworzenie drugiego obiegu roślin pochodzących z instalacji w przestrzeniach biurowych. Projekt opiera się na organizowaniu adopcji roślin, które po czasie spędzonym w biurach, w ramach działań serwisowych, przechodzą na emeryturę do prywatnych domów. Akcją Zielony Weteran przeprowadzono już w Warszawie, Białymstoku oraz Krakowie. W ciągu ostatnich 4 lat dzięki tej akcji dom znalazło ok. 100 000 roślin.

Jeśli chcesz zaangażować się w projekt Zielony Weteran napisz na adres e-mail: weteran@florabo.pl

Tekst i zdjęcia: Florabo



NOWOŚCI



MAGdecor

Valentina to nowa kolekcja tkanin bawełnianych, dostępna w podwójnej szerokości. W jej skład wchodzi trzy wzory, kwiaty uzupełnione są motywem geometrycznym. Kolorystyka kolekcji jest stonowana, utrzymana w pastelach z delikatnymi motywami kwiatów i rombów. Wzory o różnym raporcie pozwalają na wykorzystanie tych tkanin do wielu elementów dekoracyjnych, począwszy od zasłon i rolet, poprzez poduchy i obrusy. Do dyspozycji projektanta są również załączone firany.



Domkapa

Model Henry Bench pochodzący z Domkapa jest uosobieniem wdzięku i elegancji. Jedyny w swoim rodzaju, inspirowany współczesnym designem, który wszyscy kochamy. Mebel Henry Bench jest klasyczny i wyrafinowany. Został wyposażony w miękkie i ciekawe wzorniczo siedzisko.



Villa Italia

Zastawę kamionkową Dark Night charakteryzują nieregularne kształty zbliżone do owalu. Naczynia wykończone są reaktywnym szkliwem, dzięki czemu każdy element jest неповtarzalny. Zastawa tworzy na stole kompozycję, która będzie niezwykłą oprawą wyjątkowych dań. W kolekcji dostępne są talerze i zestawy obiadowe, miseczki, filiżanki i kubki.

Polvere jest połączeniem nowoczesnego designu i szlachetnych materiałów. To kolekcja porcelany zdobiona ręcznie platyną – subtelnie połyskującą zarówno na obrzeżach, jak i na wzorze występującym na powierzchniach lub ściankach naczyń. Kolekcja obejmuje talerze obiadowe oraz naczynia do kawy i herbaty.



30.

wystawa
materiałów
i wyposażenia
dla domu
i ogrodu



DOM OGRÓD I TY

15-16.04.23

Buduj i remontuj
ekologicznie

 **Targi Kielce**
exhibition & congress centre

dom.targikielce.pl



25 lat
na rynku

POLSKIE KARNISZE z mosiądzu stali nierdzewnej aluminium



Producent:

Firma ZEGAR

Tarnów, ul. Prostopadła 13b
tel (14) 621 58 13
faks (14) 621 07 07

Warszawa, ul. Polczyńska 93
tel: (22) 666 24 08
faks: (22) 666 49 98



PRODUKT POLSKI

www.KARNISZ.pl